



KRZYSZTOF KONECKI\*

TORUŃ–WŁOCŁAWEK

Ks. Daniel Brzeziński, *„Chrystus wczoraj i dziś, i na wieki”*. Anamnetyczny wymiar roku liturgicznego, Toruńskie Wydawnictwo Diecezjalne i Wydawnictwo „Bernardinum, Toruń 2010, ss. 639.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2013.063>

Książka została wydana w koedycji przez Toruńskie Wydawnictwo Diecezjalne i Wydawnictwo „Bernardinum”. Recenzję wydawniczą napisał ks. prof. dr hab. Jacek Nowak. Zawiera ona wszystkie elementy składowe klasycznej rozprawy naukowej. Mamy tu na uwadze spis treści, wykaz skrótów, wstęp, sześć rozdziałów, zakończenie, streszczenie w języku angielskim oraz zestaw bibliografii (obfita – 69 stron!). Recenzent odczuwa jednak niedosyt powodowany brakiem indeksu nazwisk cytowanych autorów.

We wstępie, który legitymuje się wszystkimi, wymaganymi metodologicznie elementami Autor wprowadza czytelnika w problem swej rozprawy, charakteryzuje drogę postępowania – metodę pracy, wyjaśnia i precyzuje pojęcia, terminologię oraz sytuuje rozprawę w znamionach aktualnej problematyki nauk liturgicznych. Słusznie zauważa, że w polskiej literaturze teologiczno-liturgicznej brakuje szerszego, całościowego opracowania na temat anamnetycznego wymiaru nie tylko roku liturgicz-

---

\* Ks. prof. dr hab. Krzysztof Konecki jest kierownikiem Zakładu Teologii Liturgii Wydziału Teologicznego UMK oraz redaktorem naukowym czasopisma „Teologia i Człowiek”.

nego, ale także liturgii jako takiej (s. 14). Tymczasem anamneza stanowi jedno z podstawowych pojęć dotyczących całej liturgii chrześcijańskiej i jest kluczem do jej zrozumienia.

Korpus pracy obejmuje sześć rozdziałów: I. Pozakulturowe rozumienie anamnezy; II. Anamnetyczny wymiar starożytnych misterii kulturowych; III. Anamnetyczny wymiar liturgii chrześcijańskiej; IV. Anamnetyczny wymiar czasu; V. Rok liturgiczny jako anamneza Misterium Chrystusa w refleksji teologiczno-liturgicznej; VI. Treść anamnezy w obchodach roku liturgicznego.

Rozdział pierwszy rozprawy jest wyrazem „wielkoduszności i rozrzutności” badawczej ks. dr. Daniela Brzezińskiego, ponieważ prezentuje pozakulturowe rozumienie „anamnezy”: przede wszystkim w filozofii, ale także w katechezie. Ukazanie istotnej i zasadniczej różnicy pomiędzy pozakulturowym rozumieniem anamnezy z jednej strony, a jej rozumieniem w liturgii z drugiej strony, pozwoliło Autorowi na wyraziste uświadomienie, że anamneza liturgiczna jest rzeczywistością obiektywną: istniejącą niezależnie od człowieka jako podmiotu poznającego czy działającego. Jest ona prawdziwym fenomenem, czyli czymś jedynym i niepowtarzalnym; jest nieobecna w innych dziedzinach i segmentach życia.

Rozdział drugi posiada również charakter wprowadzający, ponieważ zawiera wyjaśnienie „anamnetycznego” wymiaru starożytnych misterii kulturowych. Stąd jawi się on jako logiczna kontynuacja poprzedniego rozdziału. Autor w oparciu o wnikliwe badania naukowe Odo Casela (+1948) ukazuje pewną formalną analogię pomiędzy obrzędowością eleuzyńską i liturgią chrześcijańską w ich wymiarze anamnetycznym. „Anamneza” występująca w starożytnych kultach misterycznych, istotowo była ona różna od anamnezy w liturgii chrześcijańskiej, ponieważ połączona wyłącznie z działaniem czysto ludzkim nie mogła jej dorównać.

Rozdział trzeci jest ważny dla rozprawy z tej racji, że stanowi on bezpośrednie tło do korpusu rozprawy. Autor w sposób rzeczowy i kompetentny zapoznaje w nim czytelnika z anamnetycznym wymiarem liturgii chrześcijańskiej. Najpierw przedstawia w nim biblijny sens anamnezy, następnie anamnetyczny wymiar liturgii zarysowany w najstarszych źródłach liturgiczno-patrystycznych oraz problematykę anamnezy liturgicznej w badaniach teologów liturgii, by na koniec dać syntezę nauczania w dokumentach Kościoła.

Z zainteresowaniem przeczytałem trzeci podpunkt w trzecim podrozdziale prezentującym szeroką panoramę nauczania Kościoła o anamne-

tycznym wymiarze liturgii, które swoje zwieńczenie znalazło w soborowej Konstytucji o św. liturgii i Katechizmie Kościoła katolickiego. Anamneza jest możliwa w liturgii dzięki działaniu Ducha Świętego, którego ten ostatni dokument nazywa „żywą pamięcią Kościoła”. Ten aspekt rozprawy księdza Brzezińskiego należy szczególnie docenić i podkreślić.

Rozdział czwarty traktujący o anamnetycznym wymiarze czasu odznacza się bardzo przejrzystą strukturą. Autor omówił w nim fundamentalne dla pracy zagadnienie, jakim jest relacja czasu do zbawienia. Rok liturgiczny bowiem to czas, w którym dokonuje się zbawianie człowieka i świata, a Misterium Paschalne Chrystusa jest obecne w liturgii dla naszego zbawienia. Ks. Habilitant trafnie zauważa, że termin „czas” – podobnie jak termin „anamneza” – nie jest jednoznaczny. W potocznym myśleniu w różnych kręgach kulturowych, jak i w różnych dziedzinach nauki (w tym przede wszystkim w filozofii i w naukach ścisłych) istnieją różne rozumienia czasu i rozmaite koncepcje czasu jako jednego z podstawowych wymiarów ludzkiej egzystencji. Także w naukach teologicznych termin „czas” posiada wiele odcieni znaczeniowych. Autor zgodnie z wybraną przez siebie metodą ukazuje wszystkie ważniejsze próby określenia i klasyfikacji fenomenu czasu rozpatrywanego odpowiednio: od strony fizyki, filozofii, psychologii i teologii, by następnie syntetycznie przedstawić rzeczywistość czasu w perspektywie antropologii kultury oraz historii filozofii i historii religii. W końcu zatrzymuje się na biblijnym rozumieniu czasu, aby na jego kanwie ukazać czas liturgiczny, który jest „kairosem” zbawienia. Za kształt rozdziału i jego treść należą się Księdzu Habilitantowi wielkie słowa uznania.

Rozdział piąty stanowi bardzo ważną część rozprawy. Autor zaprezentował w nim anamnetyczny wymiaru roku liturgicznego w refleksji – reprezentatywnych w tym względzie – przedstawicieli ruchu liturgicznego: Prospera Guérangera, Michaela Gatterera, Piusa Parscha, Johanna Piusa i Odon Casela. Skoncentrował się – jak sam pisze – na ogólnej koncepcji roku liturgicznego w ich publikacjach; można by powiedzieć: na formalnym aspekcie anamnezy, bez podejmowania zagadnień szczegółowych odnoszących się do poszczególnych okresów i obchodów w rocznym cyklu liturgicznym. W drugiej części ten sam temat został omówiony w dokumentach Kościoła. Lektura tego rozdziału przekonuje, że Autor doskonale orientuje się w prezentowanym przez siebie materiale; nie tylko zna treści w nim zawarte ale – co jest nie mniej ważne – w sposób komunikatywny umie przelać na papier.

Ostatni rozdział dysertacji przybliży aspekt materialny anamnetycznego wymiaru roku liturgicznego, to znaczy teologiczno-liturgiczne treści celebracji Misterium Chrystusa dokonującej się w cyklu rocznym. Główna uwaga została zwrócona na treści anamnezy: celebracji Misterium Wcielenia i Narodzenia Pańskiego, dorocznej i cotygodniowej celebracji Misterium Paschy Pana, a także liturgicznych obchodów ku czci Matki Najświętszej, aniołów i świętych, mających jakże istotny udział w Misterium Chrystusa i w całej historii zbawienia. Podstawowa refleksja, jaka się nasuwa recenzentowi po lekturze tego rozdziału to zachwianie pewnych proporcji, czyli przewaga treści natury historycznej, dotyczącej okresów liturgicznych, uroczystości (powstanie, rozwój), znanych już skądinąd, nad faktyczną treścią anamnezy wydarzeń zbawczych celebrowanych w liturgii.

Lektura całości tej pracy przekonuje, że mamy do czynienia z opracowaniem niezwykle bogatym w treść. Autor dokonał ogromnego trudu przestudiowania obszernego materiału źródłowego, który stanowią dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, teksty patrystyczne oraz teksty historyczno-liturgiczne, historyczno-filozoficzne i historyczno-teologiczne. Dochodzą do nich księgi liturgiczne (dawne i współczesne) oraz publikacje przedstawicieli ruchu liturgicznego, zwłaszcza w części pracy dotyczącej już bezpośrednio anamnetycznego wymiaru roku liturgicznego.

Lektura rozprawy habilitacyjnej rodzi uznanie, a w konsekwencji prowadzi do podkreślenia merytorycznych walorów osiągnięć. Do nich należy zaliczyć przybliżenie polskiemu czytelnikowi anamnetycznego charakteru liturgii i roku liturgicznego, a więc czegoś, co stanowi istotę wszystkich celebracji, w których uczestniczą wierni. Trzeba z satysfakcją stwierdzić, że dokonane w dysertacji ustalenia posiadają znaczny walor naukowej oryginalności w penetrowaniu skarbcza liturgii i zrozumienia jej ciężaru teologicznego jako ilustracji chrześcijańskiej doktryny i praktyki życia oraz żywego źródła mądrości, pobożności i duchowości Kościoła. Bogactwo materiału teologiczno-liturgicznego zostało tu przez Autora wszechstronnie przeanalizowane z zastosowaniem właściwych zasad metodologii naukowej. Jego niekwestionowaną zasługą jest, że w swej rozprawie wykazał, że anamnetyczny wymiar roku liturgicznego stanowi jego najgłębszy sens historiozbawczy.

Autor rozprawy uniknął niebezpieczeństwa autonomizacji problematyki, która stanowi stałe zagrożenie przy podejmowaniu elitarnych przedmiotów badań.

Prezentacja treści teologicznych potwierdza dobrą orientację Autora w literaturze przedmiotu. Jednym z istotnych walorów recenzowanej pracy jest widoczna przez wszystkie rozdziały kompetencja Autora jako wytrawnego liturgistę, ze swobodą poruszającego się nie tylko w polu refleksji ściśle liturgicznej, ale teologiczno-pastoralnej.

Praca jest bardzo starannie przygotowana i zaprezentowana pod względem formalnym. Także od tej strony ujawniła ona dobre przygotowanie metodologiczne jej Autora. Przede wszystkim uderza przejrzysta i logiczna struktura kompozycyjna rozprawy. Twierdzenia dobrze i obficie udokumentowane (1455 przypisów!), co wskazuje na znajomość literatury przedmiotu, także obcojęzycznej. Język pracy, w którym jest napisana przez swą staranność i literacką poprawność ułatwia odbiór niełatwej niekiedy treści tego opracowania. Jak to już wyżej wskazałem, we Wstępie Autor wypełnił wszystkie istotne elementy formalne. Do pewnych życzeń w zakresie poprawności formalnej rozprawy można zaliczyć taki układ źródeł, który uwyrażniałby poszczególne ich działy. Bogaty zestaw źródeł w punkcie 1 należałoby rozbić na teksty patrystyczne, filozoficzne, teologiczne i historyczno-liturgiczne. Te ostatnie z kolei należałoby logicznie podłączyć do wykazu 3 „Księgi liturgiczne”. Praca jest obszerna, stąd zdarzają się niekiedy powtórzenia. Uwagę tę czynię z myślą o następnej edycji rozprawy.

Lektura tej książki przekonuje, że pracę habilitacyjną ks. dr Daniela Brzezińskiego należy uznać za ważny przyczynek ubogacający liturgiczną refleksję. Jest to studium – owoc bardzo uszczegółowionego namysłu nad rozumieniem i przeżywaniem roku liturgicznego. To ważna praca i pomoc tym wszystkim, którzy zajmują się nie tylko liturgiką, lecz także pracują w katechezie i duszpasterstwie.

